

II. ROZWAŻANIA HISTORYCZNE

JULIUSZ JUNDZIŁŁ
WSP w Bydgoszczy

ELEMENTY WYCHOWANIA PRZEZ PRACĘ W RZYMSKIEJ TEORII WYCHOWANIA W
RODZINIE OKRESU REPUBLIKI

Artykuł ten powstał na marginesie badań nad teoretycznymi zapatrywaniami Rzymian na wychowanie w rodzinie. Przedstawię tu jedynie zarys problemu, koncentrując się przede wszystkim na zaprezentowaniu materiału, który udało mi się w tej dziedzinie skompletować.

Zajmowanie się bardziej szczegółową dyskusją na temat definicji pracy nie wydaje mi się tutaj konieczne. Pod tym określeniem rozumieć będę zarówno wysiłek fizyczny, jak i intelektualny służący do osiągnięcia celu działania leżącego w sferze konkretnej, a nie umownej jak np. zdobycie prestiżu społecznego, gry polityczne, lub to, czego dotyczy w potocznym rozumieniu działanie służące wypełnieniu wolnego czasu jako rozrywka i odpoczynek. Tak traktowana praca zgodna będzie z ujęciem np. St.Mrozka, a zawężona w stosunku do założeń przyjętych przez ks. J.Śrutwę, który pracę ujmuje jako działalność w sferze gospodarczej, społecznej, kulturowej i religijnej, co w praktyce oznacza objęcie tym terminem całości przejawów ludzkiej aktywności¹. Z niuansami znaczenia "labor" i "opus", terminów oznaczających pracę w łacinie, zapoznaje z kolei w wystarczający sposób B.Lapis².

Poprzez teorię wychowania w rodzinie rozumieć będę wszelkie przekazy literatury antycznej o charakterze normatywnym i to zarówno te które mogą być traktowane jako teoretyczne, a więc podające uzasadnienie założeń i wypowiedzanych sądów, jak i te, które określają zasady działań wychowawczych bez podawania przyczyn. Przyjęcie takich założeń rozszerza skąpą i tak bazę źródeł, gdyż pozwala wyzyskać zarówno przekaz o charakterze fragmentu systemu

filozoficznego, jak i dzieło literackie w postaci satyry, liryki czy sztuki scenicznej. Badając te ostatnie otrzymujemy informacje o panujących poglądach na wychowanie w rodzinie w różnych warstwach społecznych, a nie tylko pracowni uczonego filozofa lub retora³.

Jeśli chodzi o zakres chronologiczny badań, objęły one okres republiki i jej schyłku oraz etap przejściowy rządów pierwszego princepsa Augusta-Oktawiana po 14 r.n.e. Wyjaśnienia wymaga tu zwłaszcza data końcowa, gdyż początki badań można rozciągnąć jedynie na okres, w którym pojawiają się źródła traktujące o interesującej nas problematyce, a więc od około połowy III w.p.n.e., a zwłaszcza czasów działalności Plauta i Terencjusza /lata 220-160/, których komedie dają najwięcej informacji z tego okresu⁴.

Od śmierci Cezara w 44 r.p.n.e. republikę ogarnął kryzys, który w przeciągu około półwiecza doprowadził w sferze politycznej, do uformowania się początków absolutyzmu władzy cesarskiej oraz narastania się głębokich zmian społeczno-gospodarczych⁵. Przyniosło to za sobą zmiany kulturowe i obyczajowe, a więc korektę poglądów na życie rodzinne i procesy wychowawcze w niej zachodzące⁶.

Ze względu na bogaty dorobek literatury naukowej opisującej rodzinę rzymską różnych okresów od strony prawnej, zwłaszcza pozycji ojca rodziny, a także obyczajowej omawiającej wiążący się z tym zagadnieniem problem pozycji społecznej kobiety, nie będą się tymi sprawami tu zajmował⁷. Wydaje się jednak, że dorobek ten ma zasadniczą wadę polegającą na zbyt "niewolniczo idącej" za pewnym rodzajem źródeł tendencji do oceniania rodziny rzymskiej. W początkach rozwoju tej instytucji u Rzymian widziano przede wszystkim absolutną władzę ojca, który mając nieograniczone możliwości panowania nad rodziną miał skłonności do tyranizowania jej aż po nieograniczone użycie kary śmierci wobec jej członków włącznie. Zapominano jednak, przy braku innych świadectw, poza prawniczymi, że od potencjalnych możliwości, które tworzą prawo do praktyki życia rodzinnego wiedzie nieraz daleka droga. Podobna pozycja ojca w rodzinie greckiej prowadziła w życiu rodzinnym do sytuacji typowego podporządkowania energicznej żonie /pomijając już ewidentny przykład Ksantypy/ lub dzieciom sprytnie grającym na uczuciu miłości rodzicielskiej⁸.

Zbytne uleganie literaturze moralizatorskiej powodowało z kolei podkreślenie powszechności upadku obyczajów, rozbicia życia

rodzinnego, zwłaszcza u schyłku republiki oraz w okresie cesarstwa. Dodatkową przyczyną była też dworska /w odniesieniu do cesarstwa/ proweniencja większości źródeł, których autorzy jak Tacyt lub Swetoniusz z przyjemnością opisywali co ciekawsze ekscesy obyczajowe najwyższych warstw Rzymu⁹.

Widzenie rodziny rzymskiej przez taki pryzmat wypacza oczywiście obraz stanu rzeczy w całym cesarstwie, mniejszych miastach, czasem bardzo purytańskich i traktujących poważnie i z uczuciem więzi rodzinne¹⁰.

Po tych wstępnych zastrzeżeniach przejdę do zarysowania elementów wychowania przez pracę w okresie republiki rzymskiej¹¹.

1. Okres republiki

Elementy postulatów oparcia wychowania rodzinnego na wdrożeniu do obowiązkowości w zajęciach domowych spotykamy u Katona Starszego /234-149 r.p.n.e./. Siłą z surowości swoich rządów cenzorskich Katon był na tyle zróżnicowaną osobowością /np. skrajna dążność do oszczędności prowadząca czasem do wykroczeń gospodarczych/, że jego postulaty wychowawcze są niejednoznaczne. Jego żona sama przykładnie zajmowała się opieką i wychowaniem syna, karmiąc piersią nie tylko jego, ale i dzieci niewolnic. Katon był dla niej i syna kochającym mężem i ojcem, a wraz z osiągnięciem przez chłopca dojrzałości intelektualnej do nauki uczył go w sposób dość wszechstronny¹². Uważał się jednak w tych działaniach za skończony autorytet, którego wiedza nie podlega dyskusji, czego skutkiem było być może osłabienie zdrowia syna przez nieprzemysłane, a ostre kuracje lekarskie własnego pomysłu¹³.

Z tak uformowanego stanowiska wychowawczego mogła wyniknąć pewna surowość jego sądu o młodzieży: "... przez nieróbstwo ludzie uczą się robić źle", co Kolumella wyraźnie odbiera jako jego wypowiedź o młodych. Zgodnie z tym stwierdzeniem nie tylko nauczał syna podstaw nauki historii, prawa oraz wychowywał moralnie, ale też ćwiczył w szermierce, rzucaniu oszczepem i posługiwaniu się inną bronią, uczył go także jazdy konnej, walki na pięści oraz hartował, ucząc pływać we wzburzonej i zimnej rzece. Być może też dla niego i jemu podobnych napisał podręcznik postępowania właściciela średniej wielkości gospodarstwa wiejskiego. Musiał więc zaprawić syna

do bezpośredniej pracy na roli, skoro twierdził, że ojciec rodziny powinien dobrze pasać bydło i dobrze orać, a wprost do syna kieruje podobne pouczenie: "Wzorowym mężem jest ten, Marku, mój synu, który ziemię starannie uprawia, którego narzędzia /rolnicze/ błyszczą"¹⁴. Oczywiście nie oznaczało to bezwzględnej konieczności ciągłej, samodzielnej pracy na roli, ale umiejętność praktycznego posługiwania się narzędziami rolniczymi i konieczność zdobycia ogólnej praktyki rolniczej dla lepszego kierowania i planowania działań we własnym gospodarstwie.

U Plauta /250-184 r.p.n.e./ ideał przyzwyczajania dziecka do wysiłku, pracy na własne utrzymanie, jest ujęty niejednoznacznie. Pewien młodzieniec:

"Nie parał się miłością jak ja, ni próżniactwem
Bez zajęć /bo też nie miał po temu okazji,
Tak krótko zwykł go trzymać jego własny ojciec/,
Ale trudził się na wsi ciężką, brudną pracą
I tylko raz na pięć lat przychodził do Aten
A ledwie że popatrzył na szatę bogini
Już go na wieś z powrotem ojczulek wypędział
Tam to w pracy wyprzedzał wszystkich domowników,
A ojciec zwykł do niego przemawiać w ten sposób:
"Sobie orzesz i włóczysz, sobie siejesz, zbierasz
Tobie wreszcie samemu z tej pracy pociecha"¹⁵

Rezultatem takiego zbyt surowego wychowania było natychmiastowe porzucenie przez syna wsi po śmierci ojca i rozpoczęcie kariery kupca morskiego. Do takiego sposobu zarobkowania namawiał on też z kolei własnego syna, któremu brakowało środków na luksusowy tryb życia.

Odmianą tego systemu w odniesieniu do miasta pokazał Plaut w *Bacchides*, gdzie jeden z bohaterów komedii, młody chłopiec, od rana do nocy ćwiczy się w dyscyplinach sportowych i wojskowych oraz pobiera nauki o programie przypominającym propozycje Katona Starszego. Choć w obu przypadkach znać silne wpływy wzorca greckiego, z którego Plaut czerpał przy pisaniu swoich utworów, to można przyjąć przez sam ich dobór, że proponowane tam rozwiązania były kierowane do Rzymian i kształtowane na ich potrzeby¹⁶.

Komediopisarz nie w pełni solidaryzuje się z wychowawczą rolą

ciężkiej pracy i zdaje się podzielać oburzenie młodzieńców na taki wyzysk, ale też piętnuje próżniaków z kręgu "złotej młodzieży". Wydaje się, że dla niego ideałem będzie wychowanie tradycyjne, które podkreśla rolę wysiłku dla zdobycia środków do życia lub tężyzny fizycznej, ale też wzbrania się przed przesadą w tym względzie, aby niezzniechęcić wychowanków.

Podobny ideał wychowawczy, ale nieco przejawskrawiony ze względu na umieszczenie go w komedii przez Terencjusza, znajduje się w utworze Adelphoe z 160 r.p.n.e. będącym przeróbką z Menandra. Wychowanie w rodzinie stanowi główny problem tej sztuki ujęty w przeciwstawne charakterystyki ojca /Micjona/ łagodnego i pobłażliwego, który uosobia ogładzone wychowanie miejskie i Deneasa, wychowującego syna surowo ze względu na trudne warunki życia na wsi. Kwintesencja stanowiska pierwszego z nich zawiera się w słowach Micjona:

"/Deneasz/ Żyje na wsi i ciągle oszczędza, i ciągle Ciężko mu; pojął żonę i dwóch dała mu synów.
Z tych właśnie ja starszego przybrałem za swego.
Wychowałem od dziecka, jak własnego kocham.
W tym cała moja radość, to mi tylko drogie.
I staram się, by on też taki sam był dla mnie.
Daję, przebaczam, dzać się nie musi koniecznie
Według mej woli wszystko. W końcu też gdy inni
Kryją przed ojcem zwykle młodości wybryki,
Ja swego nauczyłem nie kryć nic przede mną"¹⁷.

Micjon jest więc przedstawicielem pedagogiki humanistycznej. W ujęciu Terencjusza oznacza to stałą tendencję do ustępstwa względem wychowanka, kierowanie się w działaniach opanowaniem, cierpliwością; postępowanie w sposób rozumny i ludzki. Micjon uważa, że folgując zyskuje się zaufanie syna. Partnerstwo przeradza się jednak w takim ujęciu w przekupywanie syna przez dostarczanie pieniędzy na picie i kobiety, uczestniczenie w rozrywkach młodzieży - o co oskarża go Demeasz. Jest to jego zdaniem fałszywa dobroć i balansowanie na krawędzi deprawacji młodego człowieka mimo jego poczucia wstydu za popełnione wykroczenia¹⁸.

Deneasz natomiast, jako biedniejszy i trudniący się uprawą roli, z trudem zdobywał środki do życia, a konieczność powodowała

wczesne włączenie w prace gospodarcze syna. Ciężkie warunki spowodowały u Deneasa pojawienie się negatywnych cech charakteru jak chciwość, gburowatość, nadmierna surowość i używanie przemocy, która godna była właściwie niewolników, a nie ojca. Wymaganiami, obwarowanymi sankcjami oraz pouczeniami stara się on wychować syna na uczciwego człowieka, odpowiedzialnego w pełni za siebie i samowystarczalnego, co jednak, ze zrozumiałych względów, nie zyskuje mu popularności u młodego jeszcze chłopca¹⁹.

Terencjusz opowiada się raczej za zmodyfikowanym wzorem wychowania wiejskiego. Pozbycie się surowości represji w tym modelu, a połączenie go z humanitas pochodzenia greckiego jest najważniejsze dla rzymskiego ojca. Uznaje on tym samym wartość uczciwej pracy na własnym gospodarstwie, która właściwie przygotowuje do pełnienia obowiązków społecznych oraz rodzinnych, ale zastrzega, że nie może ona przerodzić się w dążenie za wszelką cenę do maksymalnej akumulacji środków materialnych. Praca staje się więc w tym ujęciu wartością instrumentalną, a nie docelową²⁰.

W I w.p.n.e. elementy akceptacji roli pracy w wychowaniu rodzinnym znajdujemy u Salustiusza w charakterystyce Mariusza, przywódcy stronnictwa politycznego w Rzymie III/II w.p.n.e. którego protagonistą był Sulla²¹. Mariusz reprezentował w ujęciu Salustiusza ideał dobrego Rzymianina, przede wszystkim będącego rolnikiem i wojownikiem: "Albowiem tego się nauczyłem od mojego ojca i innych szacownych ludzi, że wykwićtność przystoi kobietom, a mężczyznom praca. /.../ Bo nikt jeszcze przez nieróbstwo nie stał się nieśmiertelny i żaden jeszcze ojciec nie życzył swoim synom, żeby żyli wiecznie, lecz raczej, żeby żyli w uczciwości i honorze"²².

Inny pisarz tego okresu, biograf Nepos, uznał za słuszne chwalić Attyka, przyjaciela Cyncerona, za to, że ten swego syna wszechstronnie kształcił, nie zaniedbując praktycznego wychowania i wprowadzania go w interesy własnego majątku /zresztą ogromnego/ i problemy gospodarcze oraz polityczne Aten, będąc jednym z patronów tego miasta. Podobne nastawienie wykazuje i Cezar skoro z dezaprobatą opisuje sytuację dzieci galijskich, które w domu nie miały żadnych obowiązków i robiły co im się podobało, sugerując, że w Rzymie takie praktyki były niemożliwe²³.

Cynceron, który własną aktywnością i wysiłkiem na polu gospodarczym, politycznym i kulturalnym, a wreszcie i naukowym doszedł do

najwyższych szczebli drabiny społecznej i prestiżu naukowego, musiał też uwzględnić rolę pracy intelektualnej i fizycznej w rozwoju człowieka²⁴. Pisząc o zabawach dzieci jako zajęciu przyjemnym dodawał, że jest to rozrywka próżnujących w gruncie rzeczy dzieci. Sąd taki wyprowadzał jednak w stosunku do najprostszych rozrywek dziecięcych. Zabawy naśladowcze, zwłaszcza wyrabiającą się i zręczność, jak gry wojenne, cenił także za ich realny wpływ na rozwój moralności dzieci przez np. rozwijanie poczucia honoru, wytrwałości i podobnych cech²⁵.

W odniesieniu do młodzieży podkreślał konieczność praktycznego wprowadzania ich w obowiązki czekające w przyszłości. Dlatego za celowe uznawał jak najdłuższe przebywanie synów w domu pod opieką ojca, a później praktykę w wojsku pod jego okiem²⁶. Odnosił to nie tylko do rodów arystokratycznych, co było naturalne, ale też radził tak postępować i warstwom niższym, uznając za zajęcie szlachetne praktyczne wprowadzanie synów w zawód ojca, zwłaszcza rolnika²⁷. Podobieństwo działań zwłaszcza w sferze intelektualnej powodowało, według niego, powstanie dodatkowych więzi łączących ojca i syna²⁸.

Do dziedziny wychowania przez pracę zaliczyć można także postulaty Cyncerona dotyczące prowadzenia intensywnej edukacji dzieci w domu przez nauczycieli - fachowców pod nadzorem i we współdziałaniu z rodzicami. W koncepcji Arpinaty rodzice winni być przygotowani do udzielania porady w kwestiach sprawiających trudności, stymulować dzieci do zdobywania nowej wiedzy i utrwalać ją w praktyce dnia codziennego, na przykład przez wymóg pięknego wysławiania się i rodziców i dzieci. Cynceron stosował te zasady także w odniesieniu do własnej rodziny dogłębnie sterując procesem nauczania i uczenia się swego syna i bratanka, w czym jednak nieco przesadzał wywołując bunt bardziej energicznego bratanka²⁹.

2. Pryncypat Augusta

Sytuacja intelektualistów, ludzi sztuki okresu augustowskiego była skomplikowana. Oktawian August doszedł do władzy pod hasłem restytucji republiki, ale drogą bratobójczych walk trwających kilkanaście lat. Większość ludzi wykształconych też raczej zdawała

sobie sprawę, że przywrócenie republiki jest prawie we wszystkich dziedzinach życia w mniejszym lub większym stopniu fikcją propagandową. Budując więc wzorce odnowy życia społecznego, w tym odbudowy tradycji rodzinnych na wyraźne żądanie cesarza uciekano się nawet nie do przykładów z przeszłości republikańskiej, ale do mitycznych początków Rzymu, w celu uniknięcia niebezpiecznych aluzji. Stąd trudno nieraz odczytać, co było czystym opisem mitycznych czasów, a co programem przebudowy aktualnej rzeczywistości.

Dalej obowiązuje w tych czasach pochwała życia rodzinnego właścicieli drobnych gospodarstw rolnych, zaangażowanych osobiście w pracę na roli. Horacy chwalił w tym duchu skromną żonę rolnika za jej dbałość o majątek i wychowanie dzieci³⁰. Jeszcze dobitniej chwalił pracowitość wzorowej żony Wergiliusz:

"Kiedy w połowie rzednącej już nocy pierwszy spoczynek
Senność rozprasał, w porze gdy prządka uboga, co żyje
Z pracy kądzieli i musi się trudzić tą sztuką Minerwy,
Wstaje, by ogień w popiele się tłący rozniecić na nowo,
Noc skracając, a służki do długiej zapędza roboty
Przy łuczywie i tak utrzymuje cnotliwe małżeństwo.

Dzieci też małe potrafi wychować, nie skąpiąc niczego"³¹

Podobnie zresztą wyglądają charakterystyki wzorowych żon u innych pisarzy, zwłaszcza zajmujących się pilnie przędzeniem wełny, co było tradycyjnym zajęciem kobiet rzymskich. August zmuszał do takich prac nawet swoją żonę i córkę, które przędły w pałacu wełnę na jego ubrania, choć jego żona Liwia była pod względem politycznym drugą, jeśli nie w rzeczywistości pierwszą osobą w państwie, realnie kierując polityką cesarstwa³². Należy do tego dodać stosunkowo licznie rozsiane w literaturze tego okresu ogólne pochwały życia wiejskiego oraz pracy w ogóle, zwłaszcza u Wergiliusza. Dla tego czołowego twórcy czasów Augusta praca nie była przykrym obowiązkiem zapewnienia sobie środków do życia, ale darem opatrności, który pozwala wykazać się człowiekowi posiadanymi zdolnościami, rozwija go. To dzięki pracy następuje rozwój, człowieka zbliża się do szczęścia i doskonali³². Na tle tak daleko posuniętej akceptacji pracy musiało nastąpić uwzględnienie jej w teoretycznym widzeniu wychowania w rodzinie.

Witruwiusz dodaje z kolei w ogóle rzadką w literaturze rzymskiej pochwałę troski rodzica o zapewnienie wykształcenia zawodo-

wego dzieciom. Chwaląc ustawy Ateńczyków aprobuje on ich postanowienia głoszące, że tylko tacy rodzice są godni na starość opieki ze strony własnych dzieci, którzy przedtem nauczyli ich zawodu dającego możliwość zdobycia środków do życia. Dbałość rodziców o wytworzenie w dzieciach nawyku pracy oraz fachowa pomoc w celu zdobycia konkretnych umiejętności da im nie tylko świadomość dobrze spełnionego obowiązku wobec dzieci, ale i im samym zapewni spokojną starość. Jest to też klasyczne zastosowanie zasady prawa rzymskiego: "do ut des". - daję, żebyś dał³⁴. On też, między innymi, postulował aby członkowie rodziny byli związani między sobą także poprzez fakt uczestniczenia we wspólnych zajęciach domowych i kulturowych oraz rozrywkach. Rozpoczynać należy od wspólnych zabaw dzieci z rodzicami, co następnie przechodzi przez fazę pomocy rodzicom w pracach gospodarczych i domowych, po samodzielne wykonywanie przez dzieci powierzonych im zadań. Najwyraźniej widać to we wspomnianych już opisach idealnego życia wiejskiego. Córka pomaga matce w pracach w ogrodzie i pasiece, synowie pracują na polu, pasą bydło, zwożą płony, później razem z rodzicami składają ich pierwociny bogom. W odniesieniu do życia miejskiego i arystokratycznego był to postulat współuczestniczenia w trudach walki /jak Eneasza z Askaniuszem/ lub interesach³⁵.

Tak widziana rola rodziców uzupełniona została oddzielnymi postulatami wobec ojca. Według Liwiusza, znowu w powołaniu się na tradycje życia wiejskiego, ojciec powinien wychować syna na swój wzór i podobieństwo. Postulując kierowanie się przez ojca zasadą humanitas zaleca on oddziaływanie własnym przykładem, stwarzanie okazji do naśladowania rodzica. Ważna jest też pomoc oraz korygowanie błędów w trakcie wspólnie podejmowanych zadań. Horacy z kolei przypominał znane już z Plauta zachęty ojca, by syn pracą pomnażał ojcowiznę, a nie tracił jej na zbytki³⁶. Uważano także za zasadne by ojciec zobowiązany był do kształcenia dzieci w konkretnym zawodzie oraz zapewniał im ogólne wykształcenie³⁷.

Podniętą do stosunkowo intensywnego uwzględniania roli pracy w rodzinnym wychowaniu dzieci mogła być dla pisarzy tego okresu świadomość zakończenia trwających od kilkudziesięciu lat niepoko-
jów wewnętrznych i wojen zewnętrznych. Słynny i opiewany pokój czasów augustowskich skłaniał do wysiłku nad odbudową wszystkich dziedzin życia, uzdrowienia stosunków rodzinnych opartych na solid-

nych zasadach pracy dla dobra własnego i społecznego.

Jakakolwiek więc byłaby ocena pracy fizycznej i wysiłku intelektualnego podejmowanego dla zysku, elementy wychowania przez pracę, wytwarzanie nawyków do sumiennosci w wykonywaniu zadań i wpajanie odpowiedzialności za podejmowane działania było stosunkowo szeroko uznanym sposobem w teoriach dotyczących właściwego wychowania w rodzinie. Zaważyło na tym przypuszczalnie duże zdemokratyzowanie społeczeństwa rzymskiej republiki, w której jednostka czuła się odpowiedzialna za własne postępowanie nie tylko przed sobą, ale i społeczeństwem, które opierało się w znacznej części w swym działaniu na wszystkich obywatelach. Dostosowana do pełnienia takich zadań musiała też być rodzina, na którą nałożono obowiązek przygotowania młodych obywateli do życia w społeczeństwie.

PRZYPISY

- ¹ St. Mrozek, Praca w antycznym systemie wartości, W: Pamiętnik XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich 17-20 września 1979 cz.2, Katowice 1979 s.11; ks. J. Śrutwa, Praca w starożytnym chrześcijaństwie afrykańskim, Lublin 1983 s.13-14. Poza wymienionymi na temat stosunku do pracy w starożytności: B. Biliński, O Hezjodejski aspekt starożytności. Praca w starożytnej Grecji "Archeologia" I, 1948 s.31-103; Idem, Problem pracy w starożytnym Rzymie, cz.1 "Archeologia" III, 1949 s.45-111; A. Burford, Craftsmen in Greek and Roman Society, London 1972; R. Kamienik, Zagadnienie pracy w literaturze chrześcijańskiej II-V w., W: Pamiętnik ...op.cit. s.40-447; H. Kowalski, Praca i jej rola w świetle literatury rzymskiej schyłku republiki, W: Pamiętnik ..., op.cit. s.27-33 oraz literatura tam podana
- ² B. Lapis, Poglądy na pracę we wczesnośredniowiecznym piśmiennictwie łacińskim, Poznań 1977, s.11-21; J. Śrutwa, op.cit. s.13; Słownik łacińsko-polski pod red. M. Plezi, T.3, Warszawa 1969 s.299-300; 728-729
- ³ Rozumienie pojęcia "teoria" - H. Muszyński, Zarys teorii wychowania, Warszawa 1976 s.10-11

- ⁴Słownik pisarzy antycznych pod red. A.Świederkówny, Warszawa 1982 s.369; 446
- ⁵N.A.Maszkin, Principat Awgusta, Moskwa 1949; A.Krawczuk, Cesarz August, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1978; S.Utczenko, Kryzys i upadek republiki w starożytnym Rzymie, tł. M.Łesiów, Warszawa 1973
- ⁶Np. K.Kumaniecki, Historia kultury starożytnej Grecji i Rzymu, Warszawa 1967 s.435-459
- ⁷Wprowadzenie w zagadnienia związane z rodziną rzymską por. E.Burck, Die Altrömische Familie, W: Das Neue Bild der Antike herausg. H.Berve, Bd.II Rom, Leipzig 1942 s.5-52; Fustel de Coulanges, La cite antique, Paris 1957 s.39-130 L.Friedländer, Darstellungen aus der Sittengeschichte der Zeit von Augustus bis zum Ausgang der Antoninen Bd.I-IV, Leipzig 1921-1923; P.Grimal, La civilisation Romaine, Paris 1964; O.Jurewicz, L.Winniczuk, Starożytni Grecy i Rzymianie w życiu prywatnym i państwowym, Warszawa 1973 s.7-24; 44-62; L.Winniczuk, Ludzie, zwyczaj, obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu, Warszawa 1983 s.232-261. Kobieta w społeczeństwie rzymskim: E.Burck, Die Frau in der griechisch - römischen Antike, München 1969; L.Winniczuk, Kobieta w starożytności, Lwów 1932
- ⁸R.Flacelière, Życie codzienne w Grecji za czasów Peryklesa, tł. Z.Bobowicz, J.Targalski, Warszawa 1985 s.55-78; W dawnych Atenach, pr.zb.pod red. A.Rossi, tł.zbiorowe, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971 s.81-106
- ⁹Tak w J.Carcopino, Życie codzienne w Rzymie w okresie rozkwitu cesarstwa, tł. M.Pąkcińska, Warszawa 1960 s.111-122. Por. J.Korpanty, Rzeczpospolita potomków Romulusa, Warszawa 1979 s.116-130
- ¹⁰P.M.Duval, Życie codzienne w Galii w okresie pokoju rzymskiego /I-III wiek n.e./ tł. E.Bąkowska, Warszawa 1967 s.76-83
- ¹¹Teoretyczne podstawy dzisiejszego rozumienia wychowania przez pracę por. T.Nowacki, Wychowanie przez pracę, Warszawa 1966; W.Rachalska, Z.Wiatrowski, Pedagogika pracy, Warszawa 1978 i podana tam literatura przedmiotu.

- ¹²St.Łoś, Rzym na rozdrożu. Studium monograficzne o Katonie Starszym, Warszawa 1960 s.170-179
- ¹³Plutarch, Vita Cat.23; Pliniusz St. N.H. XXIX.14;27; Kolumella, Re rust. XI.1.26; Seneka St., Contr.I. praef.9
- ¹⁴Kolumella, Re rust. XI.1,26 "nihil agendo homines mala agere discunt"; wychowanie syna: Plutarch, Vita Cat.20-23; Serwius, Ad Verg.Georg. 2.95: "Vir bonus est, Marce filii, colendi peritus, cuius ferramenta splendent" por. Apophtegmata, W: M.Porcii Catonis quae supersunt operum, ed. H.A.Lion, Gottingae 1826 s.96
- ¹⁵Plaut, Mercator 62-72, tł.G.Przychocki, W: T.M.Plautus, Kupiec, Wrocław 1951
- ¹⁶Mercator 73-80; Racch. 419-434, por. T.M.Plautus, op.cit. s.XXIV-XXVII
- ¹⁷Terencjusz, Adelphoe 45-54, tł.M.Brożek, W: Pubiusz Terencjusz, Komедie, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971
"Ruri agere vitam: semper parce ac duriter
Sese habere: uxorem duxit: nati filii
Duo: inde ego hunc maiorem adoptavi mihi:
Eduxi a parvulo, habui, amavi pro meo:
In eo me oblecto: solum id est carum mihi.
Ille ut item contra, me habeat, facio sedulo:
Do, praetermitto: non necesse habeo omnia
Pro meo iure agere: ostremo alii clanculum
Patres quae faciunt, quae fert adulescentia,
Ea ne me celet, consuefecit filium".
- ¹⁸Adelphoe 55-77; 390-400; 643 i inn; 860-866, por. M.Brożek, Terencjusz i jego komedie, Wrocław 1960 s.226-230
- ¹⁹Adelphoe 60-65; 413-418; 860-874, por. M.Brożek, op.cit. s.228-230
- ²⁰M.Brożek, op.cit., s.238-240; K.Büchner, Humanitas Romana, Heidelberg 1957 s.35-63; St.Mrozek, op.cit. s.16-18
Podobnie w komediach Andria i Heautontimorumenos
- ²¹Por. T.Łoposzko, Ruchy plebejskie w Rzymie, Lublin 1982 s.74-97

- ²²Salustiusz, Bell.Iug.8.40; 49 tł.K.Kumaniecki, W: Gajusz Salustiusz Krispus, Sprzysiężenie Katyliny i Wojna z Jugurcią, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1971: "nam ex parente meo et ex aliis sanctis viris ita accepi, munditias mulieribus, viris laborem convenire... etenim nemo ignavia immortalis factus est, neque quisquam parens liberis, uti aeterni forent, optavit, magis uti boni honestique vitam exigent." Piętnował też trwonienie majątków rodzinnych, co prowadziło do utraty ojcowizny - Catil.37, por. J.Korpanty, op.cit. s.123
- ²³Nepos, Att.1-2; 4; Cezar, Bell.gal.IV.1
- ²⁴Por. K.Kumaniecki, Cyceron i jego współcześni, Warszawa 1959. Pedagogika Cyclerona: G.M.A. Grube, Educational, rhetorical, and literal theory in Cicero "Phoenix" XI, 1962 s.234-257; J.Bowen, A history of Western Education vol I The Ancient World, London 1972 s.177-182; Fr.Bizon, Wychowawczy ideał Cyclerona, Katowice 1938
- ²⁵Nat.deor.I.36; 37.102; De fin.bon V.22,61
- ²⁶Or.de imp.Pomp. 10.28; Or.pro L.Flac.2; Or pro L.Mur. 5.11-12; Or.pro M.Caec.Ruf. 7; In C.Verr.actio sec.III. 68-69; Ep. ad fam.I.8,11; Ep. ad Quint.III.4,6
- ²⁷De off.I.32, 115; Or.pro Sex.Rosc.Amar. 15,43
- ²⁸Np. De off.III.33,121
- ²⁹De oratore III.13,48; Orator 42,144; De off.I.41,146. Rodzina Cyclerona: np. Ep.ad Quint.II.4.2; II.6,2; Ep.ad Att.X. 6.2; X.10,6 - por. K.Kumaniecki, op.cit., passim
- ³⁰Horacy, Epod 2.39-40, por. Horacy, Wybór poezji, opr. J.Krókowski, Wstęp, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1975, s.XII-XIII gdzie słusznie zwraca się uwagę na nieco satyryczny odcień tego ideału życia na wsi.
- ³¹Wergiliusz, Aen. VIII. 407-413, tł. J.Wieniewski, W: Wergiliusz, Eneida, Kraków 1978:
"Inde ubi prima quies medio iam noctis abactae
curriculo expulerat somnum, cum femina primum,
cui tolerare colo vitam tenuique Minerva

impositum, cinerem et sospitos soscitat ignis
noctem addens operi, famulasque ad lumina longo
exercet penso, castum ut servare cubile
coniugis et possit parvos educere natos"

- ³²Tibullus, Eleg. II.1,63-65; Pochwała Turii I.30-36, W:
J.Korpanty, Pochwała idealnej żony, "Meander" 1980 nr 4 s.156-
164; Swetoniusz, Aug.64
- ³³Np. Tibullus, Eleg.I.1,25-62; Wergiliusz, Bukoliki i Georgiki,
passim; Horacy, Ep.II.1, 139-144; Liwiusz, Ab Urbe XLII.34
Por. K.Morawski, Owidiusz i elegicy w epoce Augusta, Kraków
1917 s.37; J.Sieroń, Wergiliański ideał człowieka i jego stosu-
nek do przyrody, "Meander" 1985 nr 1-2 s.29-39; J.Korpanty, Rzym-
skie pochwały pracy na roli, "Filomata" 350-351; 1981
- ³⁴Witruwiusz, De arch. VI prol. 3-4. Por. K.Kolańczyk, Prawo rzym-
skie, Warszawa 1976 s.409-410
- ³⁵Tibullus, Eleg, I.10; Wergiliusz, Buc. 8,32; Aen.passim;
Horacy, Ep.II.1, 139-145; Carm.III.24, 21-22; IV.15.25-28;
Witruwiusz, De arch. V.3,1
- ³⁶Liwiusz, Ab Urbe V.18; 40; VII.4; XXVI.41. Podobnie Wergiliusz,
Aen.XII,435-437; Horacy, Sermo I.4, 105-112
- ³⁷Horacy, Sermo I.6,70-99; Liwiusz, Ab Urbe IX.36